

opusdei.org

Słowa Czcigodnego Van Thuan o świętym Josemaríi Escrivie

6 września 2002 r. w Rzymie zmarł François-Xavier Nguyen Van Thuan. W tym artykule przedstawiamy przemówienie wietnamskiego kardynała na temat świętego Josemarii Escrivy wygłoszone podczas Międzynarodowego Kongresu „Wielkość życia codziennego”.

24-09-2024

François-Xavier Nguyen Van Thuan był wietnamskim kardynałem i arcybiskupem, który spędził 13 lat w komunistycznych więzieniach w swoim kraju.

Urodził się w Hua w Wietnamie 17 kwietnia 1928 r. Zmarł 16 września 2002 r. w wieku 74 lat na raka i został ogłoszony czcigodnym przez papieża Franciszka w 2017 roku.

W styczniu 2002 r. kardynał Van Thuan wziął udział w Międzynarodowym Kongresie „Wielkość życia codziennego”, zorganizowanym z okazji setnej rocznicy urodzin świętego Josemarii Escrivy.

Podajemy poniżej słowa wypowiedziane przy tej okazji przez tego wietnamskiego kardynała.

Współczesny świat, tak pełen nadziei, jednocześnie stawia przed nami pilne wyzwania i problemy,

które wymagają przekonującej odpowiedzi ze strony chrześcijan. Nie możemy bowiem zapominać, że Chrystus jest naszym pokojem. Chrześcijanin, ze wzrokiem utkwionym w niebieskiej ojczyźnie, nie jest obojętny na los ziemskiej ojczyzny, ponieważ to właśnie tutaj przygotowujemy się, z naszą wiarą przeżywaną i wcielaną w dążeniu do pokoju i sprawiedliwości, aby cieszyć się wiecznym Pokojem i Bożą Sprawiedliwością, utożsamianą z Miłosierdziem i Miłością.

Aktywna obecność chrześcijan w społeczeństwie musi przekształcać nadzieje dzisiejszego świata w piękną rzeczywistość miłości i służby; musi dostarczać pewnych i autentycznych odpowiedzi na problemy i wyzwania dzisiejszego świata. Chrześcijanin ma być człowiekiem pokoju i sprawiedliwości, a Założyciel Opus Dei chciał być siewcą pokoju i

radości. Przez całe swoje życie, poprzez swój przykład i nauczanie, Josemaría Escrivá skutecznie siał sprawiedliwość, pokój i miłość. Owocny zasiew, który trwa do dziś żywy i aktywny w duchu apostoelskim jego duchowych dzieci oraz w wielu inicjatywach społecznych, które bezpośrednio wspierał lub inspirował.

Sedno jego przesłania koncentruje się wokół uświęcania zwykłego życia poprzez codzienną pracę. A gdzie, jeśli nie w zwykłym, codziennym życiu, buduje się świat pokoju i sprawiedliwości? To w domu rodzinnym, w szkołach, w urzędach, w firmach, na roli chrześcijanin musi dawać świadectwo swojej wiary i stawać się autentycznym siewcą pokoju i radości, jak - powtarzam - lubił mawiać założyciel Opus Dei. To właśnie tam świat musi być urządzony po chrześcijańsku: w życiu codziennym, w relacjach

społecznych, z wolnością dzieci Bożych. „Świat na nas czeka. Tak, namiętnie kochamy ten świat, gdyż tego nauczył nas Bóg: *Sic Deus dilexit mundum...* — tak Bóg umiłował świat; a także dlatego, że jest on naszym polem bitwy — przepięknej wojny miłości — abyśmy wszyscy osiągnęli pokój, który Chrystus przyszedł wprowadzić.” (Bruzda, nr 290).

Wiem, że Josemaría Escrivá chciał, aby katechizm doktryny chrześcijańskiej zawierał pewne odniesienia do społecznych i politycznych obowiązków chrześcijan we wspólnocie cywilnej, aby formować katolików w jedności życia od dzieciństwa: dobry chrześcijanin musi być również dobrym obywatelem. Jego życzenie zostało spełnione, a Katechizm Kościoła Katolickiego poświęca temu tematowi drugi rozdział trzeciej części. Można tam przeczytać:

„Uczestnictwo jest dobrowolnym i szlachetnym zaangażowaniem się osoby w wymianę społeczną. Jest konieczne, by wszyscy, stosownie do zajmowanego miejsca i odgrywanej przez siebie roli, uczestniczyli w rozwoju dobra wspólnego.

Obowiązek ten jest nierozłącznie związany z godnością osoby ludzkiej” (nr 1913). „Uczestnictwo urzeczywistnia się najpierw w podjęciu zadań, za które ponosi się *odpowiedzialność osobistą*; człowiek uczestniczy w dobru drugiej osoby i społeczności przez troskę o wychowanie w swojej rodzinie i przez sumienność w pracy” (nr 1914).

Misja apostołska chrześcijanina, zgodnie z nauczaniem Josemarii Escrivy, zakłada uczestnictwo społeczne i osobistą odpowiedzialność. Niech Pan, przez wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny i Josemaríi Escrivy, sprawi,

abyśmy my, chrześcijanie, stali się prawdziwie siewcami pokoju i sprawiedliwości, opartymi na przebaczeniu, lub, jak mówi Założyciel Opus Dei, siewcami pokoju i radości.

I mam nadzieję, że ci siewcy pokoju i radości, z tchnieniem Ducha Świętego, przybędą także na nasz Daleki Wschód, do Wietnamu.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/slowa-czci-godnego-van-thuan-o-swiety-m-josemarii-escrivie/>
(10-04-2026)